

Sygn. III C 1303/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Solka
Protokolant:	Praktykant Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa

A. M., E. M., (...) R. D., A. M.

przeciwko

Pozwanej M. K.

o ustalenie nieważności umowy

orzeka:

1. stwierdza nieważność umowy sprzedaży zawartej pomiędzy L. M., a Pozwaną M. K., zawartej w dniu 07 października 2010 r. objętej aktem notarialnym sporządzonym przez Z. S. – notariusza w W., za numerem Rep (...) nr. (...);
2. zasądza od Pozwanej M. K. solidarnie na rzecz Powodów - A. M., E. M., (...)R. D., A. M. kwotę 29.768 (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt osiem) złotych kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

SSO Mariusz Solka

Sygn. akt III C 1303/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31.10.2013 roku powodowie wnieśli o ustalenie nieważności umowy sprzedaży zawartej pomiędzy L. M. a pozwaną M. K. w dniu 07.10.2010 roku, objętej aktem notarialnym sporządzonym przez Z. S. – notariusza w W., Repertorium (...) nr (...).

Ponadto, powodowie domagali się zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż zawierając umowę sprzedaży, pozwana składała oświadczenie woli za obie strony z tym za L. M. jako jego pełnomocnik w oparciu o pełnomocnictwo z 13.11.2006 roku (Rep (...)), przy czym

pełnomocnictwo w oparciu o które działała pozwana nie zawierało zastrzeżenia że nie wygasa wskutek śmierci wnioskodawcy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 stycznia 2014 roku pozwana wniosła o odrzucenie powództwa w całości, ewentualne oddalenie pozwu i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, podnosząc, iż zawierając umowę sprzedaży z dnia 07.10.2010 roku działała na podstawie pełnomocnictwa nieodwołalnego, niewygasającego na wypadek śmierci (k.33-35).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 listopada 2006 roku L. M. udzielił pozwanej M. B. obecnie K. pełnomocnictwa do:

- zarządu majątkiem spadkowym, administrowania oraz rozporządzania składnikami majątku Mocodawcy a także prawami spadkowymi pod Zmarłych M. M. (1), J. M., M. M. (2), K. M., E. R. M. i L. M.;
- reprezentowania go we wszystkich sprawach wierzystoksięgowych egzekucyjnych z prawem udzielania substytucji innym osobom, do wskazania adresu do korespondencji, do odbioru wszelkiej korespondencji zarówno zwykłej jak i poleconej, do składania i odbioru wszystkich dokumentów;
- składania wszelkich oświadczeń, dokumentów, wniosków, pism, odwołań i zapewnień oraz do reprezentowania go przed wszystkimi organami administracji rządowej i samorządowej, władzami, urzędami, bankami, sądami w postępowaniu wieczystoksięgowym, przed osobami prawnymi, osobami fizycznymi, do odbioru wszelkiej korespondencji zarówno zwykłej jak i poleconej, do składania i odbioru wszystkich dokumentów a także do innych czynności faktycznych i prawnych jakie w ramach udzielonego pełnomocnictwa okażą się niezbędne i konieczne.

Pozwana na mocy pełnomocnictwa mogła być drugą stroną dokonywanych czynności oraz była uprawniona do udzielenia dalszych pełnomocnictw w tym procesowych. Pełnomocnictwo to jednak nie zawierało zastrzeżenia, że jest nieodwołalne oraz że nie wygasa wskutek śmierci wnioskodawcy. Pełnomocnictwo zostało objęte aktem notarialnym sporządzonym przez Czesławę Kolcun-notariusza w W., Repertorium (...) (dowód: pełnomocnictwo k.70-71)

W dniu 30 sierpnia 2010 roku L. M. zmarł. Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2011 roku wydanym przez Sędziego Rejestratora do Spraw Spadkowych w T. sąd stwierdził, że spadek po L. M. nabyli powodowie (dowód: akt zgonu k. 77-79, postanowienie spadkowe k. 13-22).

W dniu 7 października 2010 roku w W. pozwana nie poinformowała notariusza Z. S., że L. M. zmarł, zawarła w swoim imieniu oraz w imieniu L. M. (działając na mocy pełnomocnictwa objętego aktem notarialnym, Repertorium(...)) umowę sprzedaży objętą aktem notarialnym, Repertorium (...) na podstawie której to umowy kupiła od L. M. prawa i roszczenia wynikające z dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) dotyczące zwrotu lub uzyskania odszkodowania – między innymi nieruchomości nabytych przed rokiem 1939, położonych w W., objętych księgami wieczystymi nr (...), K. (...), (...), (...) prawa i roszczenia do udziałów w Spółce pod firmą (...) Spółka z o.o.” oraz prawa i roszczenia do akcji Spółki pod Firmą Zakłady (...). M.” Spółka Akcyjna oraz prawa i roszczenia do nieruchomości nabytych przed rokiem 1939 położonych w O. przy: Placu (...), ulicy (...), ulicy 16-tego (...), ulicy (...) oraz w O.: (...) L.-K. i dobra C., a także prawa i roszczenia do innych nieruchomości położonych na terenie Polski **za kwotę 450.000,00 złotych polskich**. Pozwana także działając w imieniu i na rzecz L. M. oświadczyła, że całą cenę sprzedaży w kwocie 450 tys złotych jej mocodawca otrzymał od pozwanej M. K. przed podpisaniem tego aktu i pokwitowała w/w okoliczność (dowód: akt notarialny k. 10-12).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dokumentów, których wiarygodności i autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Ustalenia stanu faktycznego zostały oparte na wskazanych dokumentach, złożonych do akt sprawy, biorąc pod uwagę fakt, że strony nie zgłaszały w tej kwestii zastrzeżeń.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii przesłuchania świadków E. J., E. R., P. H., K. K. na okoliczność określenia daty wraz z którą pozwana uzyskała wiedzę o śmierci L. M. (k.84), oraz oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, uznając dowody te za zbędne do rozstrzygnięcia, uznając że zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający do oceny zasadności powództwa, zaś podstawowa kwestia sprowadza się do oceny skuteczności pełnomocnictwa którym posłużyła się pozwana w kontekście art.101 kc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako uzasadnione podlegało uwzględnieniu w całości. W ocenie Sądu spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia charakteru pełnomocnictwa udzielonego przez L. M. z dnia 13.11.2006 roku Rep (...) (k.70), którym posłużyła się pozwana przy podpisaniu umowy sprzedaży z dnia 07.10.2010 roku Rep (...) (k.10), w szczególności odpowiedzi na pytanie czy przedmiotowe pełnomocnictwo może zostać uznane za nieodwołalne i nie wygasające z chwilą śmierci mocodawcy L. M..

Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Nieważność czynności prawnej jest skutkiem powszechnym, tzn. działającym wobec wszystkich (erga omnes). Oznacza to, że każdy, kto ma w tym interes prawny, może się na nią powołać, jak również dochodzić ustalenia nieważności czynności prawnej na drodze sądowej (art. 189 k.c.).

Powodowie jako spadkobiercy L. M. wykazali istnienie interesu prawnego w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu prawnego w wytoczeniu powództwa. W obrocie prawnym funkcjonuje bowiem sporządzona w formie aktu notarialnego umowa sprzedaży praw i roszczeń wymienionych w § 1 tegoż aktu, które to prawa i roszczenia oddziedziczyli powodowie jako spadkobiercy L. M., a z uwagi na posłużenie się przy zawarciu w/w umowy sprzedaży z dnia 07.10.2010 roku przez pozwaną pełnomocnictwem po śmierci mocodawcy i to pełnomocnictwem, które nie zawierało zastrzeżenia o nieodwołalności i niewygasalności po śmierci mocodawcy L. M., oczywistym było istnienie takowego interesu prawnego w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży przez spadkobierców L. M..

Przechodząc do dalszych rozważań wskazać należy, iż pełnomocnictwo jest szczególnego rodzaju stosunkiem prawnym mającym swoją podstawę w więzi pomiędzy pełnomocnikiem a mocodawcą, opierającym się na ich wzajemnym zaufaniu. Dlatego też utrata zaufania mocodawcy względem pełnomocnika uprawnia go do odwołania pełnomocnictwa w każdej chwili. Z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego **będącego podstawą pełnomocnictwa** mocodawca może również zrzec się uprawnień do jego odwołania. W obrocie prawnym funkcjonuje również zasada wedle której, śmierć mocodawcy bądź pełnomocnika powoduje wygaśnięcie umocowania. Ma ona swoje oparcie w art 101 §2 KC zgodnie z którym: „Umocowanie wygasa ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika, chyba że w pełnomocnictwie inaczej zastrzeżono z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa.” Oznacza to, że trwanie stosunku podstawowego, którego treść stanowi podstawę pełnomocnictwa jest głównym warunkiem trwania samego pełnomocnictwa po śmierci mocodawcy. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 października 2002 r. (Syg. akt I ACa 1884/01) ograniczenie dalszego trwania pełnomocnictwa po śmierci mocodawcy ma na celu uniemożliwienie, a co najmniej utrudnienie obejścia prawa. W wypadku udzielenia pełnomocnictwa z zastrzeżeniem, że nie wygasa ze śmiercią mocodawcy należy je ocenić właśnie z tego punktu widzenia (art. 58 § 1 KC), nawet jeżeli takiego zastrzeżenia nie uzasadnia stosunek prawny wewnętrzny zachodzący między mocodawcą a pełnomocnikiem. Jeżeli prawa lub obowiązki objęte stosunkiem prawnym będącym podstawą pełnomocnictwa nie wygasają ze śmiercią mocodawcy, to określone przyczyny uzasadnione treścią tego stosunku mogą przemawiać za trwaniem dotyczącego tych praw lub obowiązków pełnomocnictwa po śmierci mocodawcy i usprawiedliwiać działanie pełnomocnika w imieniu spadkobierców mocodawcy. Z reguły tymi przyczynami są okoliczności leżące w interesie spadkobierców; zazwyczaj chodzi o niedopuszczenie do przerwania spraw prowadzonych przez pełnomocnika ze szkodą dla spadkobierców. Z tego względu nie można przyjąć, że art. 101 § 2 k.c. przedłuża zdolność prawną mocodawcy i przyznaje mu ją także po śmierci, pozwalając pełnomocnikowi działać w sytuacjach określonych w tym przepisie w jego imieniu i ze skutkiem dla niego. Znaczenie tego przepisu wyraża się jedynie w tym, że w określonych w nim sytuacjach pełnomocnik może

działać w imieniu spadkobierców zmarłego mocodawcy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 listopada 2005 r., VI ACa 499/05, OSA 2007, nr 3, s. 40).

Pełnomocnictwo nieodwołalne - art. 101 § 1 k.c. - może być udzielone wówczas, gdy pomiędzy mocodawcą a pełnomocnikiem została zawarta umowa, która jest źródłem zobowiązania mocodawcy wobec pełnomocnika, a pełnomocnictwo staje się formą zabezpieczenia świadczenia. Pełnomocnictwa nieodwołalnego udziela się zatem w interesie pełnomocnika, a dokonanie czynności prawnej jest równocześnie spełnieniem świadczenia na jego własną rzecz jako "wierzyciela" mocodawcy. Jednakże powyższa forma zabezpieczenia świadczenia upada z chwilą śmierci mocodawcy, ponieważ pełnomocnictwo wygasa. Dlatego też pełnomocnictwo nieodwołalne, aby skutecznie zabezpieczało świadczenie powinno zawierać klauzulę o niewygasaniu umocowania po śmierci mocodawcy. Zgodnie bowiem z § 2 art. 101 k.c. umocowanie wygasa ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika, chyba że w pełnomocnictwie inaczej zastrzeżono z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. Niewygasanie umocowania w przypadku śmierci mocodawcy musi więc być uzasadnione treścią stosunku prawnego leżącego u podstawy pełnomocnictwa. Należy bowiem zauważyć, że przyczyna prawna (causa) udzielenie pełnomocnictwa nie odpada z chwilą śmierci mocodawcy, a wręcz przeciwnie pełnomocnictwo takie, jako forma zabezpieczenia świadczenia jest tym bardziej uzasadnione, zważywszy na niepewność "wierzyciela" co do gotowości spełnienia zobowiązania przez spadkobierców mocodawcy. Z tym, że po śmierci mocodawcy pełnomocnik nie działa już w jego imieniu lecz w imieniu spadkobierców.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że aby pełnomocnictwo nie gasło ze śmiercią mocodawcy muszą istnieć kumulatywnie dwa warunki: po pierwsze musi stosunek podstawowy trwać mimo śmierci tego, kto powierzył spełnienie czynności prawnej i po drugie, ta czynność prawna musi być czynnością w imieniu osoby, która ją powierzyła, bo wtedy trwanie pełnomocnictwa stanowi *conditio sine qua non* wykonania zobowiązania. Śmierć powoduje bowiem zniesienie wielu stosunków prawnych o charakterze osobistym. Zatem stosunek wewnętrzny łączący mocodawcę i pełnomocnika musi być tego rodzaju, aby prawa i obowiązki z niego wynikające podlegały spadkobrani. Dlatego też uprawniony jest wniosek, że udzielone pełnomocnictwo zgaśnie ze śmiercią mocodawcy, jeżeli dotyczy praw i obowiązków niemajątkowych lub ściśle związanych z osobą spadkodawcy, albo jeżeli podstawą jego jest stosunek prawny oparty na prawach i obowiązkach, które wygasają wskutek śmierci mocodawcy - np. użytkowanie.

W przedmiotowej sprawie pozwana przy zawieraniu umowy sprzedaży praw i roszczeń przysługujących jej mocodawcy nie posłużyła się pełnomocnictwem niewygasalnym na wypadek śmierci. W treści bowiem pełnomocnictwa objętego aktem notarialnym z dnia 13 listopada 2006 roku (Rep A nr 18352/2006) przede wszystkim brak jest klauzuli o niewygasaniu umocowania na wypadek śmierci mocodawcy, zaś brak takiej klauzuli pozwala uznać, że mocodawca nie wyraził swojej woli o nadaniu pełnomocnitwu właśnie takiego charakteru (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 listopada 2005 roku, VI ACa 499/2005, LexPolonica nr 391759). Analiza pełnomocnictwa zawartego w akcie notarialnym z dnia 13 listopada 2006 roku (Rep A nr 18352/2006) pozwala również z całą stanowczością stwierdzić w nim brak jakiegolwiek odwołania do istniejącego stosunku materialnoprawnego pomiędzy mocodawcą a pozwaną. Nie wygaśnięcie pełnomocnictwa wraz ze śmiercią mocodawcy musi być uzasadnione treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 roku (Sygn akt: I CSK 362/2007, LexPolonica nr 1924069): „Znaczenie art. 101 § 2 k.c. sprowadza się do dopuszczenia możliwości ustanowienia - uzasadnionego treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa - wyjątku od zasady, że pełnomocnictwo wygasa ze śmiercią mocodawcy. Jeżeli prawa lub obowiązki objęte stosunkiem prawnym będącym podstawą pełnomocnictwa nie wygasają ze śmiercią mocodawcy, to określone przyczyny uzasadnione treścią tego stosunku mogą przemawiać za trwaniem dotyczącego tych praw lub obowiązków pełnomocnictwa po śmierci mocodawcy i usprawiedliwiać działanie pełnomocnika w imieniu spadkobierców mocodawcy. Z reguły tymi przyczynami są okoliczności leżące w interesie spadkobierców; zazwyczaj chodzi o niedopuszczenie do przerwania spraw prowadzonych przez pełnomocnika ze szkodą dla spadkobierców.”

Zgodnie z art. 232 k.p.c. na stronach procesu spoczywa ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego. Co prawda pozwana w odpowiedzi na pozew z dnia 13 stycznia 2014 roku wniosła o dopuszczenie

dowodu objętego aktem notarialnym o Nr 956 A pełnomocnictwa udzielonego jej przez L. M., nieodwołalnego i niewygasającego na wypadek śmierci (k.73-74), natomiast w żaden sposób nie odniosła się do kwestii istnienia stosunku podstawowego uzasadniającego podstawę tego pełnomocnictwa. Sąd nie uznał również za przekonujące wyjaśnienia pozwanej, że gdyby wiedziała, że mocodawca nie żyje posłużyła by się pełnomocnictwem nieodwołalnym i niewygasalnym na wypadek śmierci, w szczególności, iż w dalszym ciągu konsekwentnie posługuje się pełnomocnictwem z 13.11.2006 roku (vide k.81).

Przechodząc do dalszych rozważań, należy stwierdzić, że jeśli mocodawca zdecydowałby, że umocowanie pełnomocnika ma trwać pomimo jego śmierci to pełnomocnik powinien wówczas działać w imieniu spadkobierców (tak Sąd Najwyższy w wyr. z 24.01.2008 r., I CSK 362/07, OSP 2009, Nr 7-8, poz. 89 z glosą M. Smyka, tamże). Pełnomocnik nie może działać w imieniu zmarłego po jego śmierci gdyż wraz ze śmiercią mocodawcy mamy do czynienia z nieistnieniem podmiotu w imieniu którego czynność została dokonana, a czynność taką należałoby zakwalifikować jako nieistniejącą. Pełnomocnik powinien zatem wiedzieć kto jest spadkobiercą po jego mocodawcy aby skutecznie dokonać czynności prawnej. Stronami czynności prawnej mogą być bowiem jedynie istniejące podmioty prawa, zaś fakt zgonu L. M. przed dniem zawarcia umowy sprzedaży z 07.10.2010 roku przez pozwaną jest niepodważalny. Zawierając zatem umowę sprzedaży z dnia 07.10.2010 roku, pozwana działała w imieniu i na rzecz osoby zmarłej (nieistniejącej) i dodatkowo posłużyła się pełnomocnictwem które nie miało cech nieodwołalności ani nie wygasalności w przypadku śmierci L. M..

Konsekwencją powyższego stanowiska jest stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży z dnia 07.10.2010 roku opisanej w sentencji rozstrzygnięcia. Przepis art. 101 k.c. restrykcyjnie traktuje możliwość dalszego trwania pełnomocnictwa pomimo śmierci mocodawcy. Pełnomocnictwo udzielone z zastrzeżeniem, że nie wygasa ze śmiercią mocodawcy musi być ocenione na podstawie art. 58 § 1 k.c., jeżeli zastrzeżenie niewygasalności nie znajduje uzasadnienia w stosunku podstawowym zachodzącym między mocodawcą a pełnomocnikiem.

Dodatkowo należy również odnieść się do kwestii możliwości potwierdzenia przez pełnomocnika czynności prawnej dokonanej z przekroczeniem zakresu umocowania bądź z brakiem umocowania. Kwestię tę normuje art. 103 § 1 k.c. zgodnie z którym ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę w imieniu której została zawarta. Biorąc pod uwagę, że w chwili dokonania czynności przez pozwaną w dniu 07.10.2010 roku L. M. nie żył to nie mógł on dokonać potwierdzenia dokonanej przez pozwaną M. K. czynności, a tym bardziej nie mogła tego uczynić sama pozwana, bowiem reprezentowałaby ona wówczas podmiot, któremu ustawa nie przyznaje zdolności prawnej, a tym bardziej zdolność do czynności prawnych.

Wskazane okoliczności uzasadniają w ocenie sądu uznanie za zasadne żądanie powodów. Z powyższych względów Sąd – na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art.101 kc, - orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. uznając, że powód wygrał proces w całości i z tego tytułu zasądzając na rzecz powoda kwotę 29.768,00 złotych. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się kwota 22.500,00 złotych uiszczona tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 68 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictw oraz kwota 7.200,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, ustalona przez Sąd na podstawie § 6 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.---